

# DZIENNIK BERLIŃSKI

## wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:

Dziennik Berliński, Berlin O 27,  
Raupachstrasse 6.

Cena ogłoszeń: 30 fenigów od wiersza petytowego. —  
Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza pe-  
tytowego. — Rękopisów redakcyja nie zwraca, lecz je niszczy. —  
Redakcyja, administracyja i ekspedycyja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, piątek, 7. września 1917.

## Cesarz Wilhelm a car Mikołaj.

Porządkując archiwum prywatnie zdeptowanego monarchy rosyjskiego znaleziono w bibliotece w Burcu wyrobiszerego dokumentów dyplomatycznych z przed kilkunasto lat, zawierających niezwykle interesującą wymianę listów i telegramów między cesarzem Wilhelmem a carem Mikołajem. Dokumenty te publikuje obecnie „New York Herald” w swym paryskim wydaniu, a agencja Reutersa rozpowszechnia je dalej, aby tym obudzić pewną sensację.

Korespondencja obydwóch monarchów rozpoczyna się w październiku r. 1904, a więc w czasie wojny rosyjsko-japońskiej, telegramem cesarza Wilhelma, w którym zwraca uwagę cara na zagrożenie rosyjskie i japońskie, żeby Niemcy zaprzestali do staw węgla dla statków rosyjskich. Cesarz wyraża przekonanie, że w sprawie tej Niemcy i Rosja powinny zająć wspólnie stanowisko przeciw Anglii i która naciska na konieczność, żeby Francja, związana przemyślaniami z Rosją, przyłączyła się do tej umowy obydwóch cesarzy. Takie połączenie trzech najsilniejszych mocarstw kontynentalnych musi zdaniem cesarza sparaliżować wszelką swobodę działania grupy anglosaskiej.

W odpowiedzi swej car wyraża zasadniczą zgodę z projektem cesarza Wilhelma, ale prosi o dokładniejsze ich streścić. Francja zdaniem cara będzie można dla tych planów pozyskać.

Ta jednakże pomiędzy obydwoma monarchami następuje różnica zdań co do sposobu, jak należy postępować. Car zażądał mianowicie paleformowania Francji, zaum umowa niemiecko-rosyjska będzie faktem dokonanym. Tymczasem cesarz Wilhelm miał oświadczyć, że tylko taki fakt dokonany zmusi może Francję do uznania go, a zatem do dobrowolnego przyłączenia do niego, podczas kiedy przedwezanie wezwania Francji do pertraktacji między Niemcami a Rosją może skutki katastroficzne. Francja bowiem poinformowała natychmiast o tych zamiarach zaprzyjazińców lub też już może sprzymierzoną z nią Anglią, na co Anglia odpowiadła równo czasnym atakiem na Niemcy w Europie i Azji przy pomocy Japonii. Ogromna przewaga Anglii na morzu zgłusze wtedy całą flotę niemiecką i szala równowagi europejskiej przechyli się na niekorzyść Niemiec i Rosji, która sama wydana będzie na łaskę Japonii.

Na te zastrzeżenia cesarza odpowiedzieć miał car, że podziela jego życzenia i że liczy na pomyślny załatwienie całej tej sprawy.

Ta urywa się wymiana zdań między cesarzem a carem, o ile dotyczyła pozyskania Rosji, a także Francji, dla przyłączenia z Niemcami.

W dalszym ciągu „New York Herald” pomiaza szereg kilka innych telegramów cesarza do cara, pochodzących z lipca i sierpnia r. 1905. Cesarz zdaje w nich sprawę z wizyty swojej w Kopenhadze i z wróżb swych na dworze duńskim, przyczem ponownie ostrzege cara przed zbliżaniem się do Anglii.

Ostatnie telegramy zaś usiłują nakłonić cara do zawarcia przyłączenia z Niemcami i zwracają jego uwagę, że podczas wojny z Japonią Niemcy odwoły Rosji znaczne większe usługi niż sprzymierzoną z nią już wówczas Francją, której rząd nadto zawarł umowę z Anglią i to właśnie w tym czasie, kiedy Anglija najgorzej była usposobiona względem Rosji i działających na jej dobro Niemiec. Mimo to cesarz liczy, że naród francuski również pragnie będzie przyłączenia się do przyłączenia niemiecko-rosyjskiego.

Antenacyjność i wiarogodność podanych powyżej telegramów nie jest jeszcze potwierdzoną, także z urzędowej strony niemieckiej nie nastąpiły dotąd żadne co do nich wyjaśnienia. Prasa niemiecka jednak, komentując je, zaznacza, że stanowią one najczystszy dowód dla przyjaznych intencji cesarza względem Rosji i cara.

Prasa koalicyj natomiast niewątpliwie wyzykać je się będzie starła w tym sensie, że już za 10 lat

przed wybuchem wojny obecnej cesarz liczył się z wojną z Anglią i całej polityce zagranicznej Niemiec usiłował nadać charakter wybitnie antyangielski.

Specjalnie zaś rewolucyjny rząd rosyjski, który głównie przychylił się do ogłoszenia tych dokumentów, liczy na pewno, że w ten sposób przedstawi cesarza Wilhelma w opani rosyjskiej jako serdecznego przyjaciela zniacznawidzonego dziś byłego cara i przeto to wzmoże w społeczeństwie rosyjskim usposobienie antyniemieckie.

## Hr. Czernin,

austra-węgierski minister spraw zagranicznych, bawi obecnie w Berlinie w towarzystwie bar. Andriana, dotychczasowego przedstawiciela Austro-Węgier u władz niemieckich w Warszawie.

Jak donosi przedwczorajszy „Kurjer Warszawski”, wyjechał we wtorek również do Berlina książę prezydent Zdźisław Lubomirski, który zaledwie kilka dni temu konferował w Wiedniu z niarodajnymi osobistościami tamtejszemi.

## Kradzieże Suchomlinowa.

Petersburg, 5. 9. Petersburaska Agencyja Telegraficzna donosi:

W procesie Suchomlinowa zeznała p. Guezkow, żona kuzyna pani Suchomlinowej, że Suchomlinowie byli początkowo bardzo skromnie. Dopiero gdy Suchomlinow mianowity został ministrem wojny zaczęła jego żona wydawać olbrzymie sumy na stroje i kosztowności. Świadek Butowicz, pierwszy mąż Suchomlinowej zeznał, że były minister wojny brał u dnia w licznych zamówieniach intendantur, przy których przyszło do olbrzymich przrenieworzeń. Gdy jedno z tych brudnych zamówień się wydało, zdał Suchomlinow osobliście carowi referat, który nakazał umorzyć śledztwo.

## Rozluźnienie w armji rosyjskiej.

„Ruński lawalide” donosi, że wawa lala propagandy maksymalistycznej zalewa front południowy i przebiega na cały front rosyjski. Generał Szerbaczew kazał 28 sierpnia wyszłać przez artylerię cztery bombujące się bataliony.

„Ruński Słowo” donosi, że usunięci zostali z wysych posterunków komendant fronta rosyjskiego pod Mińskiem, generał Kisieliwski i komendant aragłej armji generał Wasiołowski.

## Konfiskata dóbr carskich.

Kłereński nakazał konfiskatę carskich włości i prywatnych pieniędzy rodziny carskiej płokowanych w rosyjskich bankach prowincjonalnych.

## Z Królestwa Polskiego.

### Dokoła rady regencyjnej.

Krakowski „Czas” donosi z Warszawy: Próby podjęta celem aktiwizacji marszałka koronnego, pana Niemojowskiego, do cofnięcia swej rezygnacji z przyjęcia godności członka przyszłej Rady Regencyjnej, upadły na niczem. Wobec tego Rada Stana dszygnowała na trzeciego członka Rady Regencyjnej Józefa hr. Ostrowskiego z Maluzyna.

## Z Galicji.

### Ustąpienie prezesa Łazarzkiego.

Biuro Wolffa donosi z Krakowa z dnia 6 b. m.: Piama zamieszczają list dr. Łazarzkiego, prezesa Koła Polskiego, do jego wiceprezesa, w którym Łazarz-

ski oświadcza, że składa prezesurę, gdyż w ostatnich dniach nastąpiła zmiana ugrupowań partyjnych w Kole Polskiem, która wymaga też zmiany zasad wytycznych i kierujących osobistości Kola. W tym celu dr. Łazarzki uważa za konieczne pozostawić członkom Kola zupełną swobodę wyboru.

Ustąpienie dr. Łazarzkiego nie stanowi niespodzianki. Powołany parę miesięcy temu jednogłośnie jako następcę dr. Biłłńskiego, dlatego głównie upartyśniany został na stanowisku prezesa Kola Polskiego, że bezpartyjna jego kandydatura najdogodniejszą była dla obydwóch ugrupowań partyjnych zwalczających się dziś w łonie Kola wiedeńskiego. W ciągu ostatnich tygodni donoszono już kilkakrotnie i z różnych stron, że dr. Łazarzki się czuje się na siłach kierowania losami Kola w obecnych przełomowych czasach i nosi się z zamiarem ustąpienia. Aż wreszcie negatywny wynik krakowickich obrad niedzielnych przypieczył jego decyzję. Kto obecnie stanis na czele Kola Polskiego w parlamencie wiedeńskim, zależyć będzie od dalszego układu stosunków w łonie samego Kola. Dziś jednak nie jeszcze co do tego przewidzieć się można.

## Wojna.

### Komunikat niemiecki.

Urzędowo. Wielka główna kwatera, d. 6. 9.

### Zachodni plac boju.

Grupa armji następcy tronu Rupprechta.

Wo Flandrii toczyła się nadal silna walka działowa, szczególnie między lasem Monthoulster a kanałem Ype n—Comlaes.

Po nadszaniu nocy zaatakowali Anglije na traktach, wiodących z Ypera do Poelcapelle i Zonnebeker dwukrotnie silnym wojskiem nasze linje. Oba ataki zlamaly się w ogólnie i zapasach ręcznych, przynosząc straty, a nie dając sukcesu.

Grupa armji następcy tronu niemieckiego.

Po obu stronach traktu Laon—Soissons i we wschodniej części Chemin des Dames wzmagala się chwilami znaczące strzelanina. Wczorajem zaatakowała po ogólnie bębniącym piechota francuska na południowo zachód od Pargny Filale, nie doznała jednak wniktek naszego ogólnie obronnego do naszych przeszkód.

Pod Vauxuillon i pod Mont Niver poszczęściło się nam kilka wypraw wywiadowczych; przyprowadziliśmy jeńców.

Po gwałtownym ogniu na północ od Reims nastąpił francuski częściowy atak przeciw Bois Soulains; odparto go.

W Szampanii była na niektórych adciakach ożywiona czynność bojowa.

Pod Verdun toczy się silna walka działowa, szczególnie na wschodnim brzegu Mazy. Dotąd nie było czynności piechoty.

W nocy z 4 na 5 września zaatakowali nasi lotnicy Londyn, Southend i Margate. Zauważono, że zrzucone bomby wznęciły pożary. Jedną z naszych latawców nie powrócił.

Ponad lądem stałym otrącone wczoraj 14 lotników nieprzyjacielskich i balon na uwięzi. Porucznik Voas odstąpił 40 i 41 zwycięstwo w walce napowietrznej.

### Wschodni plac boju.

Front armji generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Rosjanie cofali się nadal poszczęcznie ku północy i północnemu wschodowi przed frontem 8 armji.

Nad Dźwiną opuścił wróg swa silna pozycje aż do Friedrichshafte.

Liczba jeńców i łupu, którą tylko pobieżnie w azybkim marzu anprzód mogliśmy stwierdzić, wy-